



- Gdy na firmament patrzę, o mój Boże, gdzie chmury kłębią się lub lśni ich biel. Gdzie słońce w dzień, a księżyc w nocnej porze, spełniają wciąż im wyznaczony cel.
   /: Potęgę Twoją sławiąc śpiewam Ci: Potężnyś Ty! Potężnyś Ty! :/
- Gdy wzniosę wzrok ku światom hen, tam w górze, gdzie widzę gwiazd nieprzeliczony rój i gdzie planety wielkie po przestworzu bieg nieprzerwany odbywają swój.
   W podziwie serce moje śpiewa Ci: Wszechmocnyś Ty! Wszechmocnyś Ty! :/
- 4. Widząc, jak Jezus na ten świat się zniżył, w pokorze przyjął kształt najniższych sług, jak do mnie On nędznego się przybliżył, na krzyżu spłacił wszelki grzechów dług. /: O Twej miłości śpiewam z serca Ci: Jak dobryś Ty! Jak dobryś Ty! :/

- 5. Gdy w Słowie swym Pan stanął na mej drodze, gdym ujrzał tam niezmiernej łaski cud, jak zgładził grzech, jak cieszy w życia trwodze, jak w łasce swej osładza każdy trud.
  /: Za miłosierdzie Twe godzieneś czci: Łaskawyś Ty! Łaskawyś Ty! :/
- 6. A gdy mój Pan zabierze mnie ze świata i gdy mnie olśni lica Jego blask, gdy dana będzie mi z bisioru szata, gdy ujrzę Go, Jezusa, Pana łask. /: Z wdzięczności wzniosę uwielbienie Ci: Godzieneś Ty na wieki czci! :/